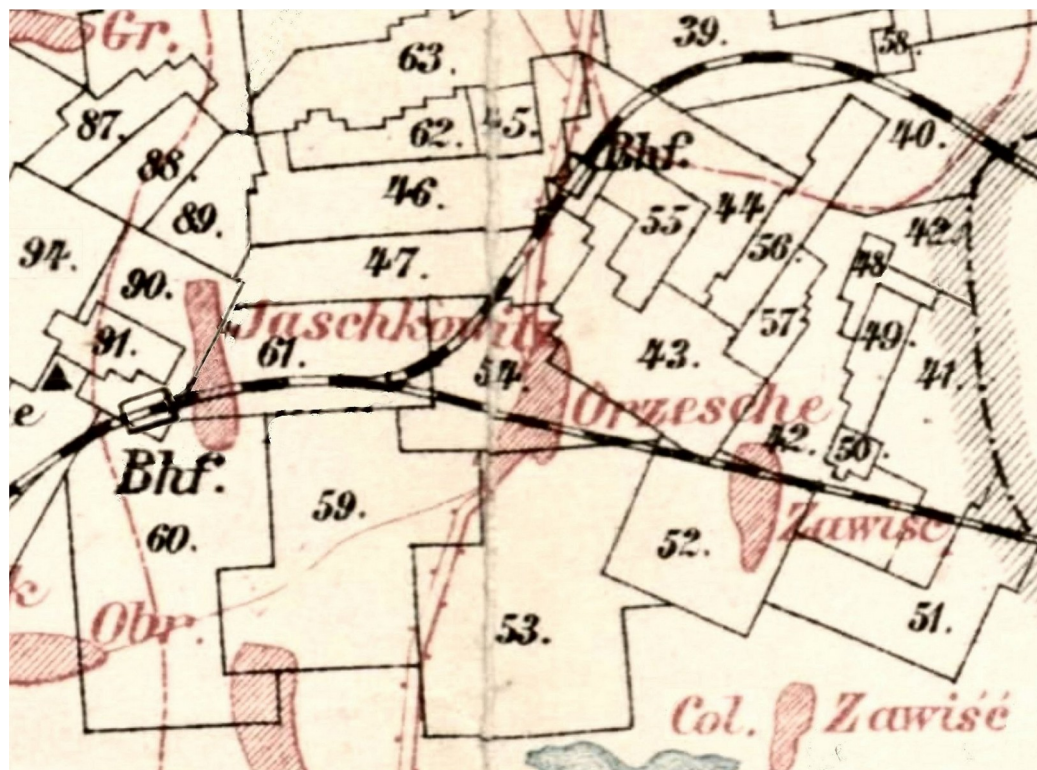


ANDRZEJ ADAMCZYK

KOPALNIE W ORZESZU

WPROWADZENIE

Początki górnictwa w Orzeszu i okolicy sięgają końca XVIII wieku. Pierwsza kopalnia powstała w 1792 roku w sąsiednich Ornontowicach. Następnie pojawiły się kolejne i do lat 40. XIX wieku całe Orzesze zostało pokryte siatką nadań górniczych z których tylko część była eksploatowana. Były to kopalnie małe, należące do licznych drobnych gwarków, prowadzące eksploatację na małych głębokościach i prymitywnymi metodami. Na części nadań nigdy nie podjęto eksploatacji i stanowiły lokatę kapitału, albo założycielom zabrakło funduszy na uruchomienie zakładu.



Nazwy pól górniczych

- 41 **Walther**
- 42 **Rumpf**
- 43 **Witowsky**
- 44 **Zink**
- 45 **Neuer Segen**
- 46 **Wilhelmswunsch**
- 47 **Clara**
- 48 **Julius Hoffnung**
- 49 **Ida**
- 50 **Gottvertrau**
- 51 **Ratibor**
- 52 **Adler**
- 53 **Alma**
- 54 **Paulus Freude**
- 55 **Laurentius**
- 56 **Emilie**
- 57 **Wahre Concordia**
- 59 **Wilhelm Traugott**
- 60 **Feld II**
- 61 **Anton Richard**
- 62 **Leopold**
- 88 **Robert**
- 89 **Honorata**
- 90 **Neue Honorata**
- 91 **Friedrich**

Pola górnicze w rejonie Orzesza. Zakłady w których prowadzona była eksploatacja oznaczono tłustym drukiem.

Podstawowym problemem tych kopalń był słaby zbyt. Odbiorcy węgla wywodzili się z najbliższej okolicy. Były to huty cynku, a następnie huta żelaza oraz sąsiednie dwory ziemiańskie. Sytuację mógł poprawić sprawny transport, który w tych czasach zapewnić mogła jedynie kolej. Stąd właściciele orzeskich kopalń z utęsknieniem czekali na dotarcie do miejscowości linii kolejowej, gdyż taka już 3 października 1846 roku przez Gliwice i Świętochłowice dotarła do Mysłowic.

W sierpniu 1853 roku „Wilhelmsbahn A.G.” (Spółka Akcyjna Kolej Wilhelma) przystąpiła do budowy linii kolejowej z Nędzy przez Czernicę, Rydułtowy, Rybnik, Orzesze i Mikołów do Katowic. W związku z budową tej linii już w tym samym roku w okręgu mikołowskim oraz południowo-gliwickim przystąpiono do rozbudowy istniejących tam kopalń, takich jak: „Gott mit uns” i „Martha-Valesca” w Łaziskach, „Mokrau” w Mokrem, „Wilhelmswunsch”, i „Friedrich” w Orzeszu. Prace polegały na zwiększeniu robót przygotowawczych w pokładach, celem przygotowania nowych rejonów wydobywania oraz rozbudowie zakładów przez sprowadzenie nowych maszyn i urządzeń. Prace poszukiwawcze i wiercenia prowadzono również w kopalniach zgłoszonych ale nieczynnych.

Oficjalne otwarcie odcinka Nędza - Czernica nastąpiło 1 stycznia 1855 roku. Dalszą drogę przegradzało wzniesienie, przez które musiano przebić tunel. Prace ziemne przy jego budowie rozpoczęto już pod koniec 1854 roku. By drażnienie tunelu można było prowadzić z dwóch stron oraz umożliwić budowę dalszej trasy, poprowadzono przez wzgórze roboczą linię obejściową. Nieprzewidziane trudności przy budowie tunelu opóźniły jego ukończenie. By wywiązać się z

umowy koncesyjnej, 1 października 1856 roku oddano do ruchu odcinek z Czernicy, przez Rydułtowy i Rybnik do Orzesza. Pociągi z Czernicy do Rydułtów omijały niedokończony tunel odcinkiem kolei obejściowej *Interimsbahn*, gdzie do przeciągnięcia pociągu potrzebne były dwie lokomotywy. Na końcu oddanej linii założono stację kolejową Orzesche, a przed nią stację załadunkową *Ladestelle Friedrichsgrube* (Jaśkowice). Z chwilą założenia stacji Orzesze, poprowadzono od niej bocznice kolejową do huty żelaza „Mariahütte”. Budowę kolei prowadzono dalej, która 29 grudnia 1856 roku dotarła do Mikołowa. Między 3 a 10 maja 1857 roku nastąpiła katastrofa w tunelu, który zawalił się na odcinku około 100 m. Wypadek ten zaciążył na kondycji finansowej spółki, która stała na skraju bankructwa. Jednak interwencja państwa i pomoc finansowa górnictwa pozwoliły na odbudowę tunelu. Ostatecznie 16 grudnia 1858 roku tunel został oddany do eksploatacji, a 20 grudnia 1858 roku linia dotarła z Mikołowa do stacji Idaweiche (Katowice-Ligota), która miała połączenie z Katowicami. Z tym dniem linia kolejowa Nędza - Katowice została ukończona.

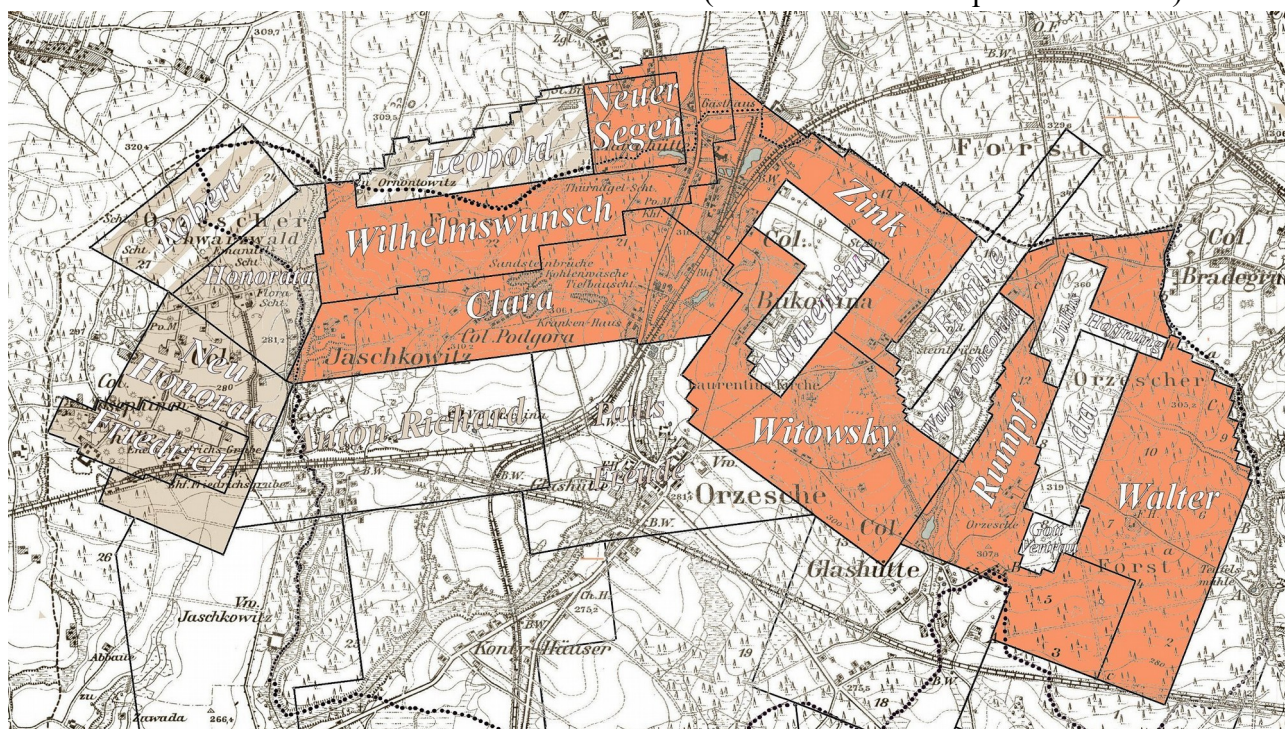
Kolej w rejonie Orzesza dalej się rozwijała. Już 16 sierpnia 1865 roku oddano do ruchu towarowego odnogę kolei od stacji Friedrichsgrube (Jaśkowice) do kopalni „Gottmituns” (Bóg z nami) w Łaziskach Średnich (obecnie obszar kopalni „Bolesław Śmiały”). Trasę tę 24 czerwca 1870 roku przedłużono do Tychów i wprowadzono ruch pasażerski, początkowo między Tychami i Łaziskami Średnimi, a od 15 października 1884 roku na całej trasie. Kolejne połączenie, to oddana



Skrzyżowanie kolejowe pod kątem prostym w Orzeszu.

1 września 1884 roku linia Orzesze – Żory. Te dwie linie niedaleko stacji Orzesze przecinały się pod kątem 90° na jednym poziomie. Było to bardzo unikatowe skrzyżowanie linii kolejowych. Następnie 1 października 1888 roku stacja Orzesze otrzymała połączenie z Gliwicami.

Samo uruchomienie linii kolejowej nie przyczyniło się do większego rozwoju kopalń. Tej sytuacji starano się zaradzić przez ich konsolidację w większe zakłady. Pierwszą była „Consolidirte Orzescher Gruben” (Skonsolidowane Kopalnie Orzeskie)



Obszar kopalni Vereinigte Friedrich und Orzesche-Grube. Kopalnie i pola górnicze kopalni Consolidirte Orzescher Gruben oznaczone są jaśniejszą barwą. Kopalnie wydzierżawione oznaczone są skośnymi paskami.

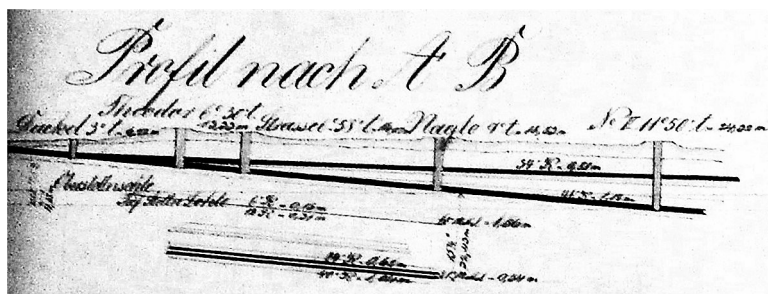
założona 7 lipca 1863 roku z połączenia kilku orzeskich kopalń. Następną to spółka akcyjna „Oberschlesische Actien-Gesellschaft für Kohlenbergbau in Orzesche” (Górnośląskie Towarzystwo Akcyjne dla Górnictwa Węglowego w Orzeszu), które 10 listopada 1872 roku wykupiło dalsze kopalnie i pola górnicze w Orzeszu łącznie ze Skonsolidowanymi Kopalniami Orzeskimi, by 24 stycznia 1876 roku utworzyć z nich przedsiębiorstwo „Vereinigte Friedrich und Orzesche-Grube” (Zjednoczone Kopalnie Friedrich i Orzesze).

KOPALNIE

Kopalnia Leopold

Właściciel dóbr rycerskich Ornontowice von Zawadzki 11 kwietnia 1792 roku w swojej miejscowości założył kopalnię nazwaną „Leopold”. Na obszar kopalni składało się pole podstawowe *Fundgrube* z odwiertem odkrywczym *Fund Bohrloch* o głębokości około 6 m, w którym odkryto pokład o miąższości 2,4 m nazwany *Leopold Flötz* (pokład Leopold). Zgodnie z prawem górniczym z 1769 roku dołączono jeszcze 20 miar pruskich *Massen* i łączny obszar kopalni wyniósł 1,7 ha. Kopalnia znajdowała się przy samej północnej granicy Orzesza i wspomniana jest z tego powodu, gdyż w późniejszych czasach miała związek z kopalniami orzeskimi. Z chwilą zgłoszenia podjęto w kopalni eksploatację. Szyb wydobywczy *Schacht 1* założono na odwiercie odkrywczym, a w odległości 33 m w kierunku wschodnim założono szyb wentylacyjny *Pfeiler Scht.* Po śmierci właściciela w 1794 roku, kopalnię przejęła jego córka Szarlota Poremska z domu Zawadzka. Wkrótce eksploatacja przeniosła się na wschód, gdzie założono nowy szyb wydobywczy *Samoelle* (8,8 m) oraz wentylacyjny *Pfeiler* (4,5 m). Do końca lat 90. XVIII wieku w kopalni nie było problemu z wodą, gdyż pokład zalegał powyżej wód gruntowych. By zejść z eksploatacją na niższy poziom, założono krótką sztolnię *Tagesstrecke* odprowadzającą wodę do doliny po północnej stronie kopalni. Sama sztolnia znajdowała się poza wschodnią granicą kopalni, gdzie przeniosła się eksploatacja i założono szyb *Eva* (6,5 m). Poza tym na terenie kopalni do poziomu sztolni zgłębiono szyby: *Scht. 2* (9,5 m), *Joseph* (9,2 m), *Theresia* (10,8 m) i *Wilhelm* (12,8 m). Pierwsze dane o wydobywaniu pochodzą z 1801 roku, które wyniosło 226 t, z czego sprzedano 205 t. W 1804 roku wydobyto 623 t. By dalej prowadzić eksploatację, zaszła konieczność założenia nowej sztolni, do budowy której przystąpiono w 1806 roku. Założono ją po zachodniej stronie kopalni z doliny potoku Jaśkowskiego – dopływu Bierawki. Do drażenia sztolni zaangażowano całą załogę, gdyż w tym roku wydobyto tylko 31 t węgla, który mógł być uzyskany w trakcie jej drażenia. Sprzedano natomiast 114 t, gdyż już rok wcześniej poczyniono zapasy. Do osiągnięcia pokładu sztolnia w linii prostej mierzyła 364 m, lecz na skutek zaburzeń w górotworze prowadzona była „z zakrętami” i jej całkowita długość była większa. Szybem założonym na styku sztolni z pokładem był *Naglo* (18,8 m). W tym też czasie 9 lutego 1807 roku od wschodu i południa dodano nowe pole kopalni o wielkości 80 miar pruskich i odtąd jej obszar wzrósł do 7,5 ha. Otwarcie sztolni pozwoliło na zejście z eksploatacją na niższy poziom, do którego zgłębiono szyb *Strassenschacht* (14 m). Tak urządzoną kopalnię eksploatowano do końca 1814 roku, kiedy to została unieruchomiona.

Z początkiem lat 20. XIX właścicielka kopalni Szarlota Poremska przystąpiła do gwarectwa, które w Ornontowicach rozpoczęło budowę huty cynku nazwanej „Maria Zinkhütte”. Zakład był gotowy w 1822 roku. Wtedy dla zaopatrzenia huty w węgiel, uruchomiła nieczynną kopalnię „Leopold”, którą 20 kwietnia powiększono o 100 miar pruskich i obszar kopalni wzrósł do 16 ha. Kopalnia została uruchomiona 16 września 1822 roku. Prace rozpoczęto od udroźnienia



Przekrój przez szyby: *Theodor*, *Strassen*, *Naglo* i szyb sztolniowy V.

sztolni i wymianę obudowy w szybach: *Strassenschacht*, *Theresia* i *Wilhelm* oraz przeznaczonym do wentylacji *Scht. № 2*. Przystąpiono również do zgłębiania nowych szybów: *Theodor* (13,5 m) i *Sophie* (14,1 m). W rejonie tych szybów pokład rozdzielał się na dwie ławy: górną *Leopold Flötz* *Oberbank* o miąższości 0,8-1,0 m i

dolną *Leopold Flötz Niederbank* - 1,6 m. Pod ziemią drążono nowe chodniki, z których uzyskano 619 t wydobywania, z czego sprzedano 194 t, a hucie cynku przekazano 85 t. W kopalni pracowało 14 osób w tym: sztygar, mierca węgla, 6 rębaczy i 6 pracowników przy obsłudze wydobywania. W 1823 roku zbudowano nową cechownię i pomieszczenia (budynek?) dla sztygara, miercy węgla i kilku robotników. Wobec problemów z pełnym udrożnieniem sztolni, podjęto decyzję o założeniu nowej, odprowadzającej wodę do niższego biegu



Wylot nowej sztolni. Zdjęcie współczesne.

potoku Jaśkowickiego. Jej drążenie rozpoczęło we wrześniu 1823 roku. Prace rozpoczęto od wykonania 44 metrowego wykopu, na końcu którego założono wylot sztolni, której 6 m wykonano w obudowie murowej, a resztę - w drewnianej. W następnym roku w odległości 184 m od wylotu, sztolnia dotarła do pokładu i drążona była dalej na wschód w pokładzie jako chodnik sztolniowy. Odtąd starą sztolnię nazwano *Ober Stollen* Sztolnia Górna. Wtedy też blisko zachodniej wychodni pokładu, z nowej sztolni

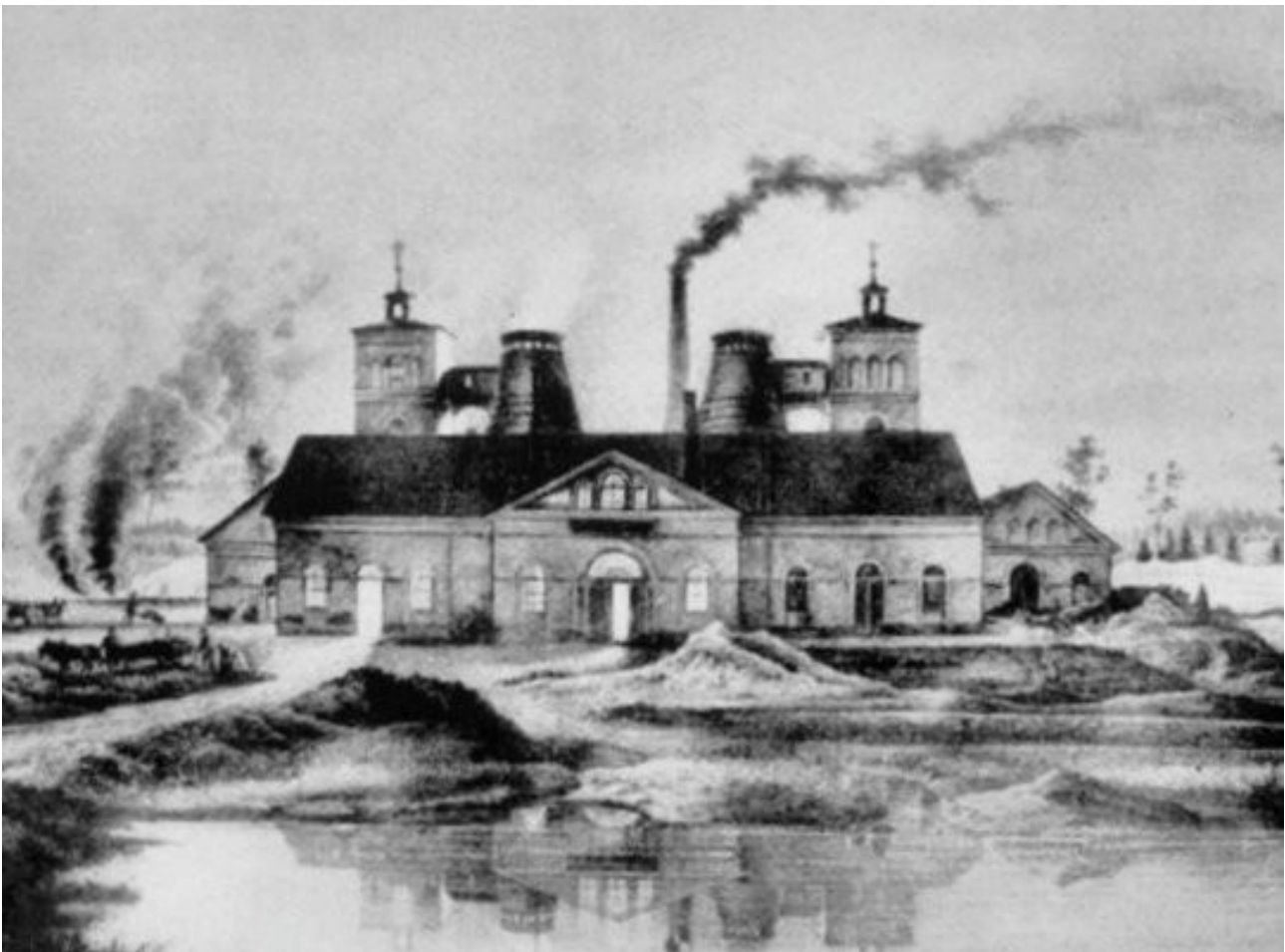
wydrążono w węglu pochylnię do starej sztolni dla odprowadzania wody. W tym też (1824 roku) prowadzono wydobywanie na poziomie szybów: *Theodor*, *Sophie* i *Wilhelm*, a na wschód od niego zgłębiono szyb *Adam* (12,3 m). Wydobywanie wyniosło 7608 t, sprzedano 6959 t, z tego hucie cynku „Maria” - 5517 t. Zatrudnionych było 55 pracowników, w tym: sztygar, mierca węgla, 24 rębaczy i 27 przy obsłudze wydobywania. W kolejnych latach schodzono z eksploatacją niżej i w 1825 roku dotarto do poziomu starej sztolni z szybem *Naglo* i zgłębionym w tym roku szybem *Peter* (18,3 m) a w następnym *Paul* (18,3 m) oraz zaczęto prace na poziomie nowej sztolni, gdzie już w 1824 roku do wydobywania przystosowano szyby: *Stollenschacht № III* (16,7 m), a następnie *№ IV* (19,4 m), z których pochylniami udostępniono ławę dolną Nieprzerwanie również przedłużano chodnik sztolniowy. W 1825 roku prowadzono odbudowę szybami: *Adam* - ława górna; *Wilhelm*, *Naglo* - dwie ławy oraz *Sophie*, *Strassenschacht, № III, № IV* - ława dolna. Wydobywanie wyniosło 8325 t a sprzedano 7958 t, brak jednak informacji o wielkości przekazanego węgla hucie cynku „Maria”. Zatrudnionych było 64 pracowników. Było to prawdopodobnie najwyższe wydobywanie lat 20. XIX wieku, gdyż już w następnym roku wydobywanie spadło do 6460 t. Kolejnego, ostatecznego powiększenia kopalni dokonano 23 czerwca 1826 roku i to głównie od południa i częściowo od północy gdyż nowa sztolnia wraz z chodnikiem sztolniowym znajdowała się poza jej obszarem. Odtąd na obszar kopalni składało się pole podstawowe oraz 500 miar pruskich, co stanowiło 42 ha. W następnych latach wydobywanie malało, którego głównym powodem był spadek produkcji huty cynku, która w 1830 roku została ostatecznie unieruchomiona. W tym też roku wydobyto 1539 t, a rozchodowano 1299 t, przy zatrudnieniu 12 pracowników w tym: sztygara, miercę węgla, 6 rębaczy i 4 obsługi wydobywania. Od tego roku przy pozycji rozchodu węgla pojawiła się pozycja *freien Feuerung* – wolny opał, czyli deputat węglowy dla pracowników, który wyniósł 8,8 t drobnego węgla. Wydobywanie, z powodu braku zbytu, nadal spadało. W 1833 roku prowadzono odbudowę filarów przy szybie *Adam* oraz między szybami *Paul* i założonym w drugiej połowie lat 20. szybie *Friedrich* (18,8 m) w górnej i dolnej ławie pokładu. Wydobyto 1263 t, sprzedano 1123 t, a na deputaty przeznaczono 18 t, przy zatrudnieniu 9 pracowników. Ostatecznie w 1836 roku kopalnię unieruchomiono.

Wkrótce kopalnię nabył Franciszek Winckler, który w Orzeszu przy granicy z Ornontowicami rozpoczął budowę huty żelaza „Maria Eisen Hütte” z dwoma wielkimi piecami na węgiel drzewny, jednak węgiel kamienny był konieczny do funkcjonowania zakładu. Kopalnię uruchomiono już we wrześniu 1837 roku. Prace musiano rozpocząć od wzmocnienia obudowy w chodnikach i szybach. W tym roku wydobyto 589 t, a sprzedano 255 t, przy zatrudnieniu 13



Przekrój przez szyb Paul, szyb sztolniowy VII i Grenz Scht. Pokazuje eksploatację ławy górnej pokładu Leopold i pokładu Hangende (środkowy wśród trzech cienkich).

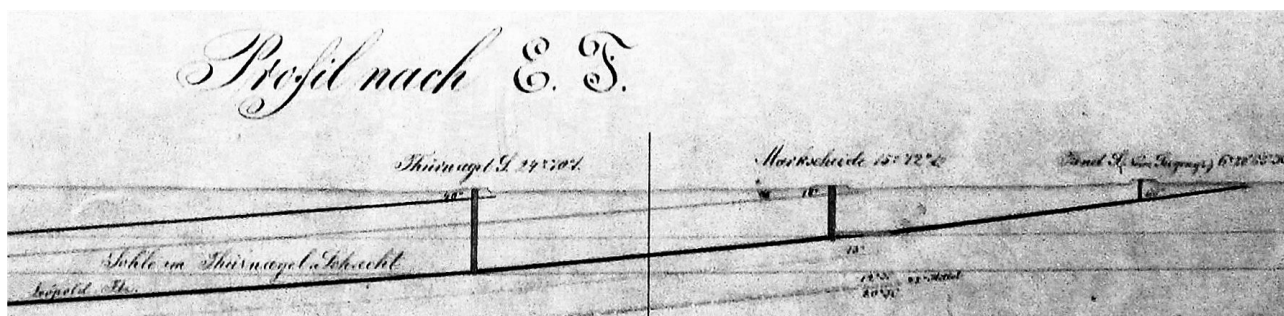
celu na południe od szybu № VII przy tej granicy założono w 1841 roku szyb Grenz Scht, który na głębokości 31,6 m osiągnął górną ławę pokładu Leopold o miąższości 0,9 m. W tym pokładzie na wschód i zachód wzdłuż granicy kopalni prowadzono chodnik główny, do którego w 1845 roku z chodnika sztolniowego doprowadzono przekop odwadniający. W latach 1845-49 wybierano ten pokład pomiędzy szymbami № VI i № VIII. W trakcie głębienia szybu, na 11 metrze od zrębu natrafiono na pokład o miąższości 0,7 m nazwany Hangende Flötz i prowadzono jego eksploatację w latach 1841-43. Dla wentylacji, w pokładzie wydrążono pochylnię do szybu № VII. W 1846 roku po wschodniej stronie założono jeszcze szyby: Georg (11,8 m), Mittel (26,7 m) i Oswald (21,9 m) a do chodnika sztolniowego zgłębiono kolejny szyb № IX. Wydobyto w tym roku 20.545 t, sprzedano 19.451 t. Kopalnia zatrudniała 158 pracowników w tym: 2 sztygarów, miercę węgla, 68 rębaczy, 46 szleprów, 39 kołowrotowych, kowala i stróża nocnego. W tym roku huta „Maria” nie prowadziła produkcji, gdyż



Huta żelaza Maria około 1860 roku.

przerabiano jej wielkie piece z opalania węglem drzewnym na koks i w 1847 roku funkcjonowała już jako huta koksowa. Koks sprowadzano z okolic Tarnowskich Gór, a rudę z okolic Bytomia. Do zasilania pieców służyła parowa dmuchawa o mocy 50 KM, stąd potrzebna była znaczna ilość węgla. W tym też roku dokonano pewnych ulepszeń w pracy kopalni. Chodniki główne wyposażono w tory, na których umieszczone były platformy. Szleprzy po przyciągnięciu skrzyż z przodka do chodnika, ładowali po dwie na platformę, którą zapychali pod szyb i nabijali do klatki. Kołowrotowi (których było co najmniej czterech) po wyciągnięciu klatki wybijali platformę na tor i

odstawiali drobny węgiel na zwał, a gruby na plac załadunkowy. Ponieważ drobny węgiel nie znajdował w całości zbytu, to zaczęto go przesiewać, w wyniku czego uzyskano kostkę, którą można było drożej sprzedać. Wydobyto w tym (1847) roku 28.521 t, z czego 7887 t węgla drobnego z którego po przesianiu sprzedano 996 t kostki. Całkowita sprzedaż wyniosła 26.856 t węgla wszystkich rodzajów, z czego hucie „Maria” przekazano 16.670 t. Deputat otrzymali: sztygarzy i mierca węgla 27 t, górnicy 295 t drobnego węgla. Chodnik sztolniowy był nieprzerwanie prowadzony i w 1847 roku przedłużono go o 282 m i na koniec tego roku sztolnia wraz z chodnikiem sztolniowym mierzyły 1400 m. W następnym roku chodnikiem sztolniowym dotarto do wschodniej granicy kopalni i mierzył 1630 m, a dodatkowo w polu sąsiedniej kopalni wykonano jeszcze 40 m chodnika. W roku 1849 wydobyto 25.848 t, sprzedano 22.342 t, z czego hucie „Maria” przekazano 17.811 t, a zatrudnionych było 121 pracowników w tym 2 sztygarów, mierca węgla, 58 rębaczy, 33 szleprów, 26 kołowrotowych i kowal. Szynowy sposób odstawy przyczynił się do tego, że zgłębiano o wiele mniej szybów. Następny szyb *Jakob* (20,4 m) założony w 1850 roku znajdował się w odległości 200 m na wschód od szybu *Oswald*. Przy wychodni pokładu założono jeszcze dwie dukle wentylacyjne: 4,4 m i blisko wschodniej granicy - 2,3 m. Skorzystano również z założonego przy samej granicy z kopalnią „Neuer Segen” (późniejszą „Wilhelmswunsch”) w sąsiedztwie chodnika sztolniowego szybu *Markscheide* (31,4 m). Tak przygotowane pole wystarczyło do prowadzenia odbudowy do 1860 roku. W sąsiedniej kopalni „Wilhelmswunsch” w 1849 roku założono szyb odwadniający *Maschinen Schacht* (50,2 m) z parową maszyną o mocy o mocy 25 KM, a w roku 1854 przy granicy z kopalnią „Leopold” szyb wydobywczy *Thürnagel* (52 m) z 12-konną parową maszyną wyciągową, od którego prowadziła konna kolejka do huty „Maria”. Z chwilą uruchomienia wyciągu parowego, w tych kopalniach zaczęto stosować wózki kopalniane, które były załadowywane w przodkach, zaciskane przez szleprów ku pochylni transportowej *Bremsberg* i opuszczane na poziom wydobywczy. Służył do tego kołowrót hamulcowy *Bremshaspel* za pomocą którego wozy pełne schodząc w dół wyciągały w górę puste. W trakcie głębiania szybu *Thürnagel*, na głębokości 25 m odkryto pokład o miąższości 0,7 m. Był to ten sam, który jako *Hangende* kopalnia eksploatowała w latach 1841-43 przy szybie *Grenz Scht*. W pokładzie wydrążono chodnik podstawowy, którym woda spływała do szybu i od 1854 roku rozpoczęto jego eksploatację. Do wydobywania założono szyb *Ober Schacht* (25,7 m), którym urobek wyciągano ręcznym kołowrotem. W miarę przesuwania się wydobywania na zachód, zakładano kolejne szyby: *Martha* (26,3 m) i *Carl* (24,3). Eksploatację tego pokładu zakończono w 1869 roku. W roku 1857 wydobyte kopalni wyniosło 22.534 t, sprzedano 23.562 t z załogą liczącą 97 osób.



Przekrój przez szyby Fund, Markscheide i Thürnagel. Najwyższy pokład przy szybie Thürnagel bez nazwy i nieeksploatowany gdyż węgiel był zanieczyszczony (unrein), poniżej pokład eksploatowany przy pomocy szybu Ober.

Wobec kończących się zasobów nad poziomem sztolni, zawarto umowę z kopalnią „Wilhelmswunsch” o wykorzystanie poziomego odwadniania tej kopalni w tym samym pokładzie przy ponoszeniu połowy kosztów odwadniania oraz transportu węgla aż na powierzchnię za z góry ustaloną kwotę. Była to kolejna umowa o współpracy tych kopalń (patrz kop. „Wilhelmswunsch”). W tym celu jej chodnik główny, który był zarazem wodnym i przewozowym połączono pochylniami i kopalnia „Leopold” od 1859 roku prowadziła eksploatację pokładu w swoim obszarze, a urobek opuszczano do chodnika głównego, którym był kierowany do szybu *Thürnagel*. Po wyciągnięciu na powierzchnię, urobek odstawiany był konną kolejką do huty i bocznicą kolejowej. W tym też roku kopalnia otrzymała bezpośrednie połączenie z założoną w 1856 roku

koleją. W 1859 roku wydobyto 16.008 t, huta przyjęła 11.231 t, kolejną wywieziono 444 t, a zatrudnionych było 82 pracowników.

Z dniem 7 lipca 1863 roku doszło do połączenia kilku orzeskich kopalń w jeden zakład jako „Consolidirte Orzescher Gruben” (Skonsolidowane Kopalnie Orzeskie) w którym znalazła się kopalnia „Wilhelmswunsch”. Mimo tego, umowa pomiędzy tymi zakładami istniała nadal i kopalnia „Leopold” korzystała z odwadniania, odstawy, z szybu wydobywczego *Thürnagel* oraz konnej kolejki. W 1863 roku wydobyte wyniosło 42.521 t z czego hucie żelaza przekazała 6454 t, przy zatrudnieniu 239 robotników. Następnie jej wydobyte spadało i w 1868 roku wyniosło 5396 t z czego hucie żelaza przekazano 3555 t przy zatrudnieniu 60 pracowników. Ostatecznie w w sierpniu 1869 roku kopalnia zaprzestała wydobywania. Do tego czasu, przy zatrudnieniu 40 osób wydobyto 3179 t z czego hucie sprzedano 1628 t. W tym też roku unieruchomiona została huta żelaza „Maria”, a w 1875 roku na jej miejscu założono hutę szkła istniejącą do obecnych czasów.

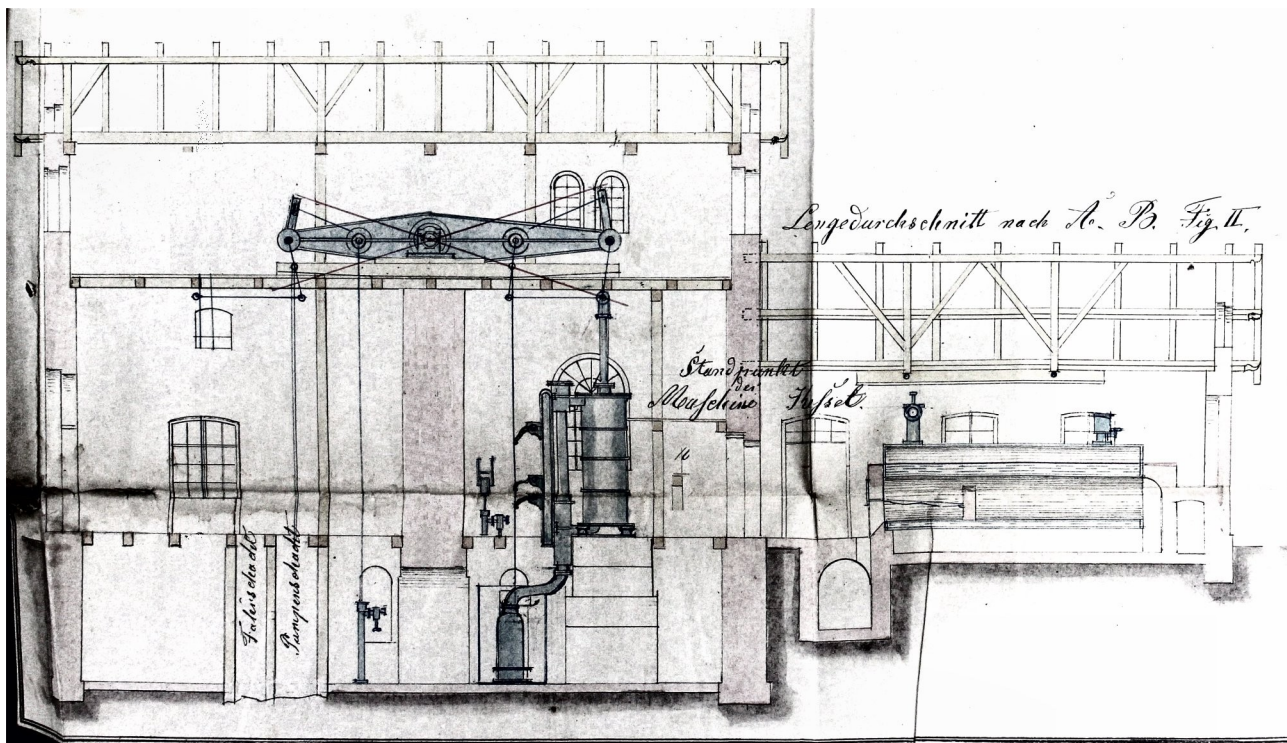
W 1870 roku Tiele Winkler sprzedał kopalnię, która przeszła na własność gwarectwa. Nowi właściciele w 1871 roku podjęli w kopalni wydobywanie, lecz po dziesięciu miesiącach je wstrzymali. W tym czasie wydobyto 3086 t przy zatrudnieniu 35 pracowników, w tym 8 kobiet.

Kopalnia Neuer Segen (Nowe Błogosławieństwo)

Założona została 4 lipca 1827 roku i leżała po stronie wschodniej kopalni „Leopold”. Również ta kopalnia prawie cała znajdowała się na terenie gminy Ornontowice, lecz później miała związek z kopalniami orzeskimi. Na jej obszar składało się pole podstawowe oraz 252 miary pruskie, co stanowiło 22 ha. Należała do Szarlotty Poremskiej z domu Zawadzkiej i pastora Naglo z Tarnowskich Gór. Podstawą założenia kopalni był szyb *Fund*, usytuowany w północno-zachodniej części nadania, w którym na głębokości 13 m udostępniono pokład *Leopoldflötz*, którego miąższość w tym miejscu wynosiła 1,7 m. Od tego szybu wydrążono w pokładzie pochylnię na północ, aż do wychodni pokładu, gdzie założono dukłę wentylacyjną o głębokości 5,4 m. Tak rozcięty pokład eksploatowano od 1828 roku. Kopalnia nie posiadała naturalnego odwodnienia i wodę wybierano z szybu *Fund* kubłami za pomocą kołowrotu, a od 1829 roku z założonego 55 m na wschód szybu *Carl* (17 m z rzapiem). W tym (1829 roku) wydobyto 1233 t, a sprzedano 1274 t, przy zatrudnieniu 19 pracowników, w tym: mierzecę węgla, 8 rębaczy i 10 zatrudnionych przy obsłudze wydobywania, a dozór prowadził sztygar z sąsiedniej kopalni „Leopold”. Mimo trudności z odwadnianiem, w 1830 roku, w odległości 85 m na wschód od szybu *Carl* rozpoczęto zgłębianie kolejnego szybu *Beer*, lecz ze względu na silny dopływ wody ukończono go w następnym roku i jego głębokość wyniosła 22 m. W 1830 roku wydobyto 897 t, sprzedano 889 t, przy zatrudnieniu 12 osób. Wysokie koszty odwadniania czyniły eksploatację nierentowną i z końcem 1831 roku kopalnię unieruchomiono. Około 1835 roku nieczynną kopalnię zakupił Franciszek Winckler.

Kopalnia Wilhelmswunsch (Życzenie Wilhelma)

Została założona 27 grudnia 1838 roku w Orzeszu i leżała po stronie południowej kopalni „Leopold” i „Neuer Segen” oraz otaczała ją ostatnią od wschodu i północy. Na jej obszar składało się pole podstawowe i 1200 miar pruskich, co wyniosło 1,03 km². Należała do Franciszka Wincklera. Podstawą jej założenia był odwiert badawczy *Fund Bohrloch* w którym na głębokości 6,3 m odkryto pokład o miąższości 0,8 m. Kopalnia miała zabezpieczyć zapotrzebowanie na węgiel dla huty żelaza „Maria” niezależnie od innych kopalni lub przygotować nowe pole odbudowy, zanim kopalnia „Leopold” wyczerpie swoje zasoby powyżej sztolni. Początkowo na terenie kopalni prowadzono wiercenia badawcze. W 1844 roku wykonano szeroki otwór wiertniczy, w którym na głębokości 57,7 m nawiercono 1,3 metrowy pokład utożsamiony z pokładem *Leopold*. W 1846 roku rozpoczęto w tym miejscu głębianie szybu, jednak na głębokości 8 m natrafiono na kurzawkę (kurzawka - drobny piasek zmieszany z wodą o konsystencji szlamu) i pracę musiano zaniechać. Jeszcze tego samego roku w innym miejscu rozpoczęto głębianie nowego szybu, który do końca roku osiągnął głębokość 10,7 m, na której kolejny raz natrafiono na kurzawkę. Próbowano ją wprawdzie przebić, jednak na głębokości 15 m kurzawka była tak płynna że musiano przerwać głębianie. Jeszcze w trakcie głębiania tego szybu, wykonano nowy otwór wiertniczy, w którym



Podobna maszyna odwadniająca zainstalowana w 1860 roku na szybie Joseph kopalni Beatensglück w Niewiadomiu obok Rybnika.

zbadała struktura górotworu rokowała nadzieję na bezproblemowe głębenie. W roku 1847 rozpoczęto w tym miejscu głębenie szybu o wymiarach wewnętrznych 3,8 x 2,3 m. Po osiągnięciu głębokości 18 m dopływ wody był tak silny, że kołowrotem był nie do opanowania i w sierpniu rozpoczęto budowę budynku dla 25-konnej parowej maszyny odwadniającej, którą już kilka lat wcześniej zakupiono. W następnym roku budynek został ukończony i maszyna odwadniająca zainstalowana. Przy jej użyciu kontynuowano głębenie i do końca roku osiągnięto głębokość 20,9 m. Dalsze głębenie kontynuowano w 1849 roku i w jego połowie osiągnięto pokład *Leopold* na głębokości 43,7 m, założono jeszcze rzapie i całkowita głębokość szybu wyniosła 50,2 m. Szyb otrzymał nazwę *Maschinen Schacht* (Szyb Maszynowy). W udostępnionym pokładzie drążono chodniki podstawowe na wschód i zachód od szybu. Wkrótce jednak budynek maszynowy zaczął pękać. W dwóch dłuższych ścianach powstały 20-centymetrowe szczeliny zwężające ku dołowi. Cylinder maszyny został w miejscu, jednak odsunęła się ściana działowa z osią wahacza. By pompa mogła działać musiano ścianę na nowo przemurować i ponownie zmontować urządzenie. Pompowanie było tak istotne, że budynku nie wyremontowano a podparto szeregiem dębowych kantówek. W tym roku w trakcie głębenia szybu, i drążenia chodników wydobyto 59 t kęsów, które przekazano hucie i 150 t węgla drobnego wykorzystanego do opalania kotłowni. Kopalnia zatrudniała 28 pracowników w tym: sztygara, 2 maszynistów, 13 rębaczy, 5 szleprów, 6 kołowrotowych i murarza. Remont budynku przeprowadzono dopiero w 1850 roku.

Doprowadzenie przez kopalnię „Leopold” odwadniania do pola kopalni „Neuer Segen” umożliwiło podjęcie tam eksploatacji pokładu. W tym celu w 1850 roku przyłączono ją do kopalni „Wilhelmswunsch” i odtąd obszar połączonych zakładów wzrósł do 1,25 km². Od tego czasu rozpoczęła się współpraca kopalń „Wilhelmswunsch” i „Leopold”, tym bardziej że właścicielem obydwu był Franciszek Winckler. Przy samej granicy z kopalnią „Leopold” w sąsiedztwie chodnika sztolniowego założono szyb *Markscheide* (31,4 m) i od niego wzdłuż granicy kopalni prowadzono pochylnię odwadniającą do filarów przygotowanych jeszcze przez poprzednią kopalnię na poziomie szybu wydobywczego *Carl*. Dla wentylacji odbudowano szyb *Fund* i wybierano pokład w 1851 roku. Następnie eksploatacja zeszła do poziomemu szybu *Baer*, którą prowadzono w latach 1851-55. Dla wentylacji założono nowy szyb *Wetter* (13,4 m). Kolejny poziom wyznaczył szyb *Wigand* (27 m), który służył jako wydobywczy w latach 1855-57.

Chodnik podstawowy drążony w pokładzie *Leopold* od szybu Maszynowego na zachód osiągnął już znaczną długość. By można było podjąć eksploatację udostępnionego pokładu potrzebny był szyb wydobywczy. Założono go w 1854 roku przy granicy z kopalnią „Leopold”. Otrzymał nazwę *Thürnagel*, jego głębokość wynosiła 52 m i otrzymał parową maszynę wyciągową o mocy 12 KM. Od szybu poprowadzono konną kolejkę do huty „Maria”. Tego samego roku w



Konna kolejka od szybu Thürnagel do huty żelaza i bocznic kolejowej.

szybie podjęto wydobywanie. Kopalnia była przygotowana do przyłączenia się do linii kolejowej, która dotarła do Orzesza w 1856 roku i po założeniu bocznic do huty, przedłużono do niej konną kolejkę od szybu „Thürnagel”. Część urobku zostawała w hucie, a resztę wysyłano koleją innym odbiorcom. Wydobywanie kopalni w 1857 roku wyniosło 18.102 t przy zatrudnieniu 114 pracowników, natomiast w 1859 roku wydobyto 9489 t, z tego hucie sprzedano 2616 t, a koleją wywieziono 1068 t,

reszta to inni odbiorcy i zużycie własne. Zatrudnienie w tym roku wyniosło 97 osób. Wobec kończących się zasobów nad poziomem sztolni w kopalni „Leopold” w 1859 roku zawarto umowę z kopalnią „Wilhelmswunsch” o wykorzystanie poziomu odwadniania tej kopalni w tym samym pokładzie przy ponoszeniu połowy kosztów odwadniania oraz transportu węgla aż na powierzchnię za z góry ustaloną kwotę. Była to kolejna umowa o współpracy tych kopalń.

Z dniem 7 lipca 1863 roku kopalnia „Wilhelmswunsch” jako jedna z kilku kopalń stała się częścią „Consolidirte Orzescher Gruben” (Skonsolidowanych Kopalń Orzeskich).